

NIEDRZWICZAK

W numerze: •Telefony bliżej – s.5, •Z dziejów Niedrzwicy Kościelnej – s.4, •Wywiad z wiceprezesem klubu „Orion”, Z. Figlem – s.7, •Bezrobotni dla gminy – s.2, •Świątokrzyska pielgrzymka – s.3, •V-ta sesja rady gminy – s.5, •Widokówka z gminy – Czółna – s.2, •Wspomnienie z pogrzebu ks. J. Popiełuszki – s.6

„NIM SIĘ KAMIEŃ ROZSYPIĄ...”

Pokolenia ludzkie pojawiają się i odchodzą, opadają jak liście na ziemię... Niekiedy jedynym śladem po ich życiu są nagrobki. Jednakże i te z biegiem lat zacierane są przez mrozy, deszcze i wiatry. Nim się kamienie rozsypią, nim litery zetrą posłuchajmy co do nas mówią ludzie, którzy na tej ziemi żyli, pracowali i spoczęli na cmentarzu w Niedrzwicy Kościelnej.

D.O.M.

Tu spoczywają zwłoki
ś.p. Józefa z Dłuskich Hr. Grabowskiej
niegdyś właścicielki Niedrzwicy Kościelnej
ur. d. 24 czerwca 1811 r.

Najlepszej chrześcijanki i matki, której nie-
utulone w żalu Dzieci ten pomnik poświęcają.
Proszą o zdrową Marię za jej duszę.

* Leży tutaj wnuczka fundatora kościoła w
Niedrzwicy Kościelnej, żona hrabiego Grabo-
wskiego z Osmolice.

Drugi klasycystyczny w swej formie nagro-
bek to cała dramatyczna historia rodzinna sple-
ciona z dziejami kraju i z epopeją napoleońską:

Jakób Leszczyński
szef batalionu w 1 m Pułku Piechoty
Księstwa Warszawskiego,
zginął pod Borysowem, żył lat 48
Tę pamiątkę kładzie I-mu mężowi Karolina
ze Schmeltzów i pozostali syn Kajetan.

Tu spoczywa
Józef Czernicki
p.pułkownik wojska polskiego
żył lat 54
umarł d. 4 stycznia 1837 r. w majątności
własnej w Sobieszczanach.

Józef Czernicki gdy był majorem Gwardii
i Szambelanem Króla Westwalskiego
stracił nogę pod Mołajakiem.
Zdobit go za zasługę
Order Korony Westwalskiej
i Krzyż Legii Honorowej
zyskany w 48 bitwach pod Napoleonem
Tę pamiątkę kładzie
powtórnemu mężowi
Karolina ze Schmeltzów
i synowie Aleksander z Janem

Ileż tu historii. Pierwszy mąż Karoliny zgi-
nął pod Borysowem, w czasie kampanii mo-
skiewskiej, a ściślej w czasie odwrotu przy
przeprawie przez Berezynę. Mogło to być 22
listopada 1812 r. Pod pomnikiem nie ma więc
ciała, jest to grób pusty, kenotaf. Drugi mąż
Karoliny odbył kilka kampanii napoleońskich,
został inwalidą w wyprawie moskiewskiej, po-
żegnał tam na śmierć przyjaciela i po powrocie
do kraju ożenił się z wdową po nim. Order
przypinał mu ktoś wielki tamtych czasów, być
może sam Napoleon. Pomnik ten wystawiony
przez kobietę swym dwóm mężom zdobi ar-
mistycjum /tarcza, miecz, strzała, szabla, chorą-
gieł, hełm gwardyjski wzorowany na
starożytnym rzymskim/. Na tympanonie - ty-
powy dla tutejszego cmentarza ozdobił -
uskrzydłona klepsydra, symbol przemijającego
ludzkiego życia unoszącego się na skrzydłach
anielskich do wieczności.

Obok stoją nagrobki tej samej rodziny. Na
najbardziej okazałym czytamy:

Tu spoczywa Jan Czernicki
zmarły d. 9 września 1840 r.
w majątku odziedziczonym po ojcu w Sobie-
szczanach przeżywszy lat 21
Tę pamiątkę kładzie żona ze Strusów
z którą żył 6 miesięcy i matka
Karolina ze Schmeltzów Czernicka

* Dlaczego umarł tak młodo? Napis nie da-
je odpowiedzi. Następny nagrobek zdobiony
jest przez putto, czyli główkę aniołka:

Tu spoczywają zwłoki ś.p. Aleksandra Go-
siewskiego
Przeżywszy lat 52 zmarł w Sobieszczanach
dnia 9 lipca 1870 r. Prosi o Zdrową Maryję
Inne nagrobki są wyrazem wdzięczności
żyjących:

Ludwika Mirk
ur. 19 marca 1839 zm. 15 lutego 1871
Przywiązane sieroty
ten kamień poświęciły
pobożna była i miłosierna
Prosi o Zdrową Maryję

* Ta miłosierna panna prowadziła miejsco-
wy sierociniec (!) założony wraz z kościołem.

Następny nagrobek:

D.O.M.

Magdalena z Miękińskich Pawełkiewicz
zmarła d. 16 stycznia 1881 żyła lat 81

* Kobieta ta urodziła się jeszcze w XVIII
wieku.

D.O.M.

Emilia z Micheliśów Matysiakowska
żyła lat 53 zmarła d. 3 grudnia 1877
pozostały mąż z cirkami /tak! / ten
pomnik stawia

i prosi o westchnienie do Boga

Śp. Ludwika z Zembruskich
Mazurkiewicz
ur. 12 czerwca 1842 zm. 5 czerwca 1911

Śp. Gustaw Mazurkiewicz
wł. Niedrzwicy Kościelnej
ur. 1 sierpnia 1837 zm. 18 lipca 1908

* ... przedstawiciele rodziny ostatnich wła-
ścicieli Niedrzwicy. Rodzina ta posiada tutaj
więcej swoich zmarłych.

Jeszcze możliwy do odczytania jest pomnik
kapłana. Ozdobiony jest jak inne na tym cmen-
tarzu uskrzydłoną klepsydrą. Może nagrobki te
wychodziły z tego samego warsztatu:

D.O.M.

Tu spoczywają zwłoki
ks. Jędrzeja Szykowskiego
prałata kapituły katedry lubelskiej, dzieka-
na Chodelskiego, proboszcza Niedrzwickiego
zmarł 13 kwietnia 1859 roku w 52 roku życia
Był on najgorliwszym
prawdziwym ludowym kapłanem
Dbał o zbawienie i oświecenie
parafian swoich
ledwo nie wszystkich
wyuczył czytać
i w harmonijnych pieśniach
Pana Boga chwalić
Requiescat in pace

Nagrobki na cmentarzu niedrzwickim od-
czytali uczniowie trzeciej klasy Społecznego
Liceum. Najwięcej pracy włożył Marcin To-
karski.

/K.G./

